

Mężni jak Jozue

„A gdy usłyszał Adonisedek, król Jerozolimski, iż wziął Jozue Haj, i zburzył je, (bo jako uczynił Jerychowi i królowi jego, tak uczynił Hajowi i królowi jego,) a iż uczynili pokój obywatele Gabaon z Izraelem, i mieszkają w pośrodku ich;” Joz. 10:1

Oto przerażenie samego króla Jerozolimskiego, Adonisedeka na wieści o tym co uczynił Jozue. Jozue zburzył dwa miasta! Uczynił to innym królom. Wywołał wojnę. A jednak Jozue jest przedstawiony jako człowiek Boży, w swoim męstwie będący posłusznym Bożemu powołaniu (Jozue 1 rozdział).

Werset ten skłania mnie do refleksji, czy moje życie nie wywołuje wzburzenia u samego króla Jerozolimy, którym jest Pan Jezus Chrystus. Czy ten Król Królów i Pan Panów i Bóg nad Bogami widząc mnie małego robaka i moje nędzne w tym świecie obcowanie, nie jest wzburzony do gniewu? Myśl ta przywodzi serce moje do bojaźni, bojaźni, której i Wam wszystkim życzę.

Lecz oto z drugiej strony nastaje pokój. Gabaon nawiązuje przymierze z Izraelem i mieszkają pomiędzy sobą w pokoju. Zaiste mówi Słowo Boże o pokoju, Ewangelia, którą niesiemy jest wieścią o pokoju, o przymierzu, o nierozzerwalnej miłości Pana Jezusa do nas, ludzi. Tego pokoju, którego doświadczyć powinien Izrael, życzymy wszystkim, którzy nas przyjmują. Dziękujemy wam i niech Wam Pan Bóg błogostawi w tym nowym tygodniu pracy.

Obyśmy mieli mądrość w te dni ucisku w których przyszło nam żyć. Napominam was w duchu pokory, ufajcie w Bogu i zbawieniu Jego, w imieniu Pana Jezusa Chrystusa.

Bożego błogostawieństwa i Jozuowego męstwa w walce z ciemnością życzymy Wam w Duchu Świętym.